

# Charakter prawdziwą ozdobą człowieka

Dyskurs wygłoszony przez Bhagawana Śri Sathya Sai Babę 1 stycznia 2000 r.

*Ludzie pragną przyjemnie spędzać czas, pragną pozycji i szczęśliwego życia. Nikt jednak nie próbuje zdobyć prawdziwego zrozumienia, mądrości i charakteru. Cóż jeszcze Swami może powiedzieć temu uczonemu zgromadzeniu?*

## Ucieleśnienia miłości!

To rzadki przywilej urodzić się człowiekiem. Czas jest cenny, serce czułe, umysł łagodny - taka jest natura człowieka. Jednak człowiek nie jest w stanie rozpoznać swojej prawdziwej natury. Człowiek nie jest po prostu ciałem. Jest on w rzeczywistości najczystsza formą wirat-swarupy (kosmicznej osoby). Wszystkie siły przenikające kosmos są obecne również w istocie ludzkiej. Człowiek nie potrafi rozpoznać swoich własnych możliwości i nie wykorzystuje nawet małej ich części. Nie zaznaje spokoju i szczęścia. Dlaczego?

Jak to się dzieje, że człowiek obdarzony drogocennym życiem, czułym sercem i łagodnym umysłem nie jest w stanie cieszyć się korzyściami płynącymi z tak wartościowego stanu posiadania i delektować się spokojem? Nieświadomy swojego wrodzonego potencjału i zapominając o swojej prawdziwej naturze, staje się krótkowzroczny, egoistyczny i cierpi na brak spokoju umysłu.

Starożytni ludzie wiedli bardzo spokojne życie. Niepokój i cierpienia były im obce. Dzięki trzymaniu się drogi prawdy (satja) i prawości (dharma) byli w stanie żyć w pokoju i szczęśliwości. Dlaczego dzisiejszemu człowiekowi brakuje spokoju umysłu? Jaki ogień - taki dym; jaki dym - taka chmura; jaka chmura - taki deszcz; jaki deszcz - taki plon; jaki plon - taki pokarm; jaki pokarm - taki umysł. Dzisiaj nawet nawyki dotyczące jedzenia i picia są niewłaściwe.

Co jest prawdziwą ozdobą człowieka? Ozdobą jezior są lotosy, ozdobą wsi i miast są domy, fale są ozdobą oceanu, a księżyc upiększa niebo. Ozdobą człowieka jest charakter. Utrata tej ozdoby jest źródłem ludzkiego cierpienia i udreki. Człowiek nie jest świadomy celu, dla którego został stworzony przez Boga. Bóg zawarł w stworzeniu liczne prawdy, tajemnice i ideały. Człowiek utracił te ideały. Nie jest on w stanie docenić znaczenia tego, w co został wyposażony, a w człowieku zawarta jest największa moc tego świata. To on nadał wartość wszystkim rzeczom materialnym na ziemi. Kto nadał wartość diamentom czy złotu? Kto nadał wartość ziemi? Czyż nie człowiek właśnie? Człowiek wartościuje wszystko na tym świecie, a nie jest w stanie uświadomić sobie swojej własnej wartości. Jak zatem może kiedykolwiek zrozumieć wartość boskości? Musi on najpierw rozpoznać swoją własną siłę i wartość, wtedy będzie w stanie podjąć próbę zrozumienia boskości. Bóg nie mieszka w wybranym miejscu, takim jak raj, góra Kajlasa czy inna niebiańska siedziba. Prawdziwym mieszkaniem Boga jest serce człowieka. Nie musisz zatem wcale go szukać. Również grzech nie mieszka w żadnym odległym miejscu. Kryje się on w twoich czynach. Niemożność rozpoznania tego, co znajduje się w tobie i kieruje tobą, jest wynikiem ignorancji (adźniana). Musisz dociekać powodów tej ignorancji. Główną jej przyczyną jest to, że twoje postrzeganie jest zmysłowe i skierowane na zewnątrz. Nie podejmujesz żadnych wysiłków, żeby rozpocząć podróż do swojego wnętrza (niwriti marga).

## Ucieleśnienia miłości!

Musicie podjąć wysiłek, by zrozumieć własne człowieczeństwo. Nie ma innej boskości niż ta, obecna w człowieku. Zatem musisz najpierw poznać istotę człowieczeństwa, zanim będziesz mógł podjąć próbę zrozumienia boskości. Nie ma różnicy między człowieczeństwem a boskością. Jedyna różnica zawarta jest w percepcji. Postrzegasz wszechświat wyłącznie w jego materialnym aspekcie, a nie dostrzegasz w nim boskości. By dostrzec boskość, musisz podjąć wysiłek, odwrócić swoje myśli od świata zewnętrznego i skierować je ku wnętrzu.

Oto róża. Z ziemskiego punktu widzenia jest to zwykły kwiat. Ale gdy patrzysz oczami Boga, widzisz kwiat serca. Skąd bierze się twoja zdolność postrzegania kształtu i odczuwania zapachu róży? To boskość jest jej źródłem. Niezdolność do odbierania wszechobecnej boskości jest główną przyczyną twojego bólu i cierpienia na tym fizycznym świecie.

Weźmy przykład Madalasy. Uczyla ona swoje dzieci tej podstawowej prawdy od wczesnego dzieciństwa. Mówiła im: "Moje dzieci, nie jesteście fizycznym ciałem, nie mylicie ciała z rzeczywistością duchową, gdyż staniecie się ofiarami iluzji. Iluzja, o której mówię, jest niczym sen, który znika po przebudzeniu. Daje ona błędne wrażenie rzeczywistości fizycznej. Jak marzenie senne znika po przebudzeniu, tak stan iluzji (moha) ginie, gdy budzi się wiedza (dźniana). A kiedy pojawiają się sny? Przypisujesz sny spożywanym pokarmom czy myślom, które pojawiły się na jawie, żaden z tych powodów nie jest jednak prawdziwy. Porzuć iluzję samsary i przebudź się ze snu mohy. Moha sprawia, że zapominasz o swej prawdziwej naturze. Kiedy nie śpisz, marzenia senne nie są możliwe. Zatem to sen jest główną ich przyczyną. Przyczyną istnienia snu niewiedzy (adźniana), jest iluzja (awidja). Dlatego nie zapadaj w sen." Stosując te nauki Madalasa wychowała swe dzieci na wielkich joginów.

Rodzisz się jako istota ludzka nie po to jedynie, żeby doświadczać materialnych rzeczy tego świata. Żaden przedmiot należący do tego świata nie jest w stanie zapewnić ci prawdziwego zadowolenia. Wszystkie doświadczenia związane ze światem fizycznym zwiększają jedynie twoje pragnienia. Dlatego każdy człowiek powinien wyrzec się pragnień i rozpoznać źródło boskości.

Z fizycznego i ziemskiego punktu widzenia patrzysz na dzisiejszy dzień jako na początek roku 2000. Ten punkt widzenia nie jest jednak powszechny. Jest on właściwy tylko pewnej grupie ludzi, używającej określonego kalendarza i nie odnosi się do całego kosmosu (samaszti). Kosmos sam w sobie jest boski. Jednostka (wjaszti) jest ograniczona czasem i przestrzenią i nie można jej mierzyć tą samą miarą, co kosmosu. Człowiek to indywidualna dusza (dźiwa), zaś kosmos to Bóg (dewa). Z boskiego punktu widzenia 2000 lat to krótka chwila. Kilka milionów lat odeszło już w przeszłość. Tak więc podkreślanie dnia dzisiejszego jako początku roku 2000 nie ma większego sensu. Minęło 2000 lat od czasów Jezusa Chrystusa, co jednak z tymi tysiącami lat, które poprzedziły Jego przyjście? Nazwy poszczególnych miesięcy, takie jak January (styczeń), February (luty) itd. pochodzą od imion królów greckich i wybitnych osobistości z dalekiej przeszłości. Jednak, mimo że nazwy okresów czasu pochodzą od imion ludzi, sama istota człowieka jest ignorowana.

Człowiek jest prawdziwym ucieleśnieniem boskości. W sanskryckim słowie manawa - człowiek występują trzy sylaby: *ma* - oznacza niewiedzę (adźniana), *na* - oznacza bez, *wa* - znaczy działanie. Zatem człowiek to ten, kto nie działa w niewiedzy. Słowo to można interpretować również w inaczej: *ma* - znaczy także nie, zaś słowo *nawa* - znaczy nowy. A

zatem, człowiek nie jest "kimś nowym", jest on prastary (purathana) i wieczny (sanathana), istnieje od niezliczonych setek lat.

Dyskusje na temat dat nie mają sensu. Każda sekunda jest początkiem nowego roku. Sekundy składają się na minuty, minuty na godziny i tak dalej, aż do lat. Każda sekunda twojego życia jest nowa. Zatem nie ma specjalnego powodu do świętowania początku czy końca roku.

Niektórzy przypisują dzisiejszej dacie szczególne znaczenie i spekulują na temat nadejścia nadzwyczajnych lub strasznych wydarzeń. Ale sam czas czy data nie jest przyczyną szczęścia czy nieszczęścia w twoim życiu. To twoje własne czyny (karma) z przeszłości są powodem zarówno twojej radości jak i cierpienia. Zbierasz to, co zasiałeś. Nie trać zatem energii na spekulacje o tym, co się może wydarzyć.

Kiedy się rodzisz, twojej szyi nie zdobi biżuteria. Nie wiszą na niej naszyjniki z pereł czy brylantów, ani żadne złote łańcuszki, za to możesz być pewny, że otacza ją pewien bardzo ciężki łańcuch - wszystkie twoje uczynki, dobre i złe, co do jednego, zawieszono na nim przez brahmana - i to właśnie zdobi twoją szyję.

### **Ucieleśnienia miłości!**

Kiedy twoje uczynki są prawe i czyste, również ich konsekwencje będą wyłącznie dobre. Nadchodzący rok będzie na ogół pomyślny dla was wszystkich. Dzisiejszy dzień jest początkiem roku 2000 i końcem 1999. Uściślając, rok 2000 zakończy się dopiero 31 grudnia 2000. W tym okresie ujawnią się konsekwencje minionych lat. Będą one, ogólnie rzecz biorąc, pozytywne zarówno dla mieszkańców Indii jak i reszty świata. Jednak trzy pierwsze miesiące, od stycznia do marca, mogą przynieść pewne trudności. Dlaczego? Czas jest zjawiskiem związanym z aktywnością słońca. Należy się spodziewać, że w ciągu pierwszych trzech miesięcy roku 2000 ulegnie ona pewnej, niewielkiej zmianie. Następstwem zmian o charakterze fizycznym mogą być pewne zmiany na planie materialnym, które będą oddziaływały na ludzi, zarówno pozytywnie jak i negatywnie. Po tych miesiącach, tj. po marcu 2000 r., nadejdzie zdecydowanie lepszy i stabilniejszy okres.

To, co mówi Bhagawan, nie oznacza jednak, że możesz wszystko pozostawić upływowi czasu. W żadnym wypadku nie wolno ci zrezygnować z podejmowania własnego wysiłku.

Człowieczeństwo chyli się dzisiaj ku upadkowi. Trudno spotkać gdziekolwiek miłość, prawdę, czy właściwe postępowanie. Jak w takich warunkach ma zapanować pokój?

Jeśli oddasz złotnikowi złoto, możesz otrzymać ozdobę, jaką sobie zażyczysz. Stwórcę - Hiranjagarbhe, można porównać do złota (bangu) z powyższego przykładu. Jeśli umieścisz boskie złoto w swoim sercu, będziesz mógł zrobić z niego wybraną przez siebie ozdobę, taką jak pokój, prawdę, czy prawe postępowanie. Tak jak do wytwarzania ozdób potrzebne jest złoto, tak do uzyskania prawdy, pokoju czy sprawiedliwości niezbędna jest boskość. Hiranjagarbha jest stale obecna w każdym. Dlatego Swami nazywa wszystkich "bangu". Tylko wtedy, gdy rozpoznasz tę prawdę i uzyskasz wewnętrzną pewność, że Bóg mieszka w tobie, będziesz mógł cieszyć się powodzeniem w każdej dziedzinie swojego życia. Jeśli pomijasz Boga obecnego w twoim wnętrzu, każdy wysiłek podejmowany w celu

zdobycia wartości świata zewnętrznego musi zakończyć się niepowodzeniem. Dlatego przede wszystkim umacniaj swoją wiarę w Boga.

Od pradawnych czasów Indie (Bharat) przekazywały światu prawdę dotyczącą boskości. Kultura Indii jest naprawdę wspaniałą. Lecz tylko niektórzy są tego świadomi. Nasza kultura jest duchowa, czysta i zawsze aktualna. To wspaniałe dziedzictwo jest jednak dzisiaj zaniedbywane. Jakie mogą być tego konsekwencje? Zobaczmy na przykładzie wojny opisanego w Mahabharacie. W wojnie tej Pandawowie na pierwszym miejscu stawiali Boga, potem dobro świata, siebie zaś na samym końcu. Kaurawowie odwrotnie - na pierwszym miejscu stawiali siebie, potem dobro świata, a na końcu Boga. W konsekwencji takiej hierarchii wartości utracili i Boga i własne życie.

To Bóg powinien być zawsze dla ciebie najważniejszy. Gdy przyjmiesz taką postawę, nie grozi ci żadne niebezpieczeństwo. Z Bogiem w sercu i umyśle służyć swojemu krajowi.

### **Ucieleśnienia miłości!**

Twój kraj i twoje ciało nie są dwoma odrębnymi bytami. Zbudowane są bowiem z tych samych pięciu elementów. Można powiedzieć, że ciało i kraj to własne lustrzane odbicia. Są one nierozdzielnie ze sobą związane i wzajemnie od siebie zależne. Spróbuj zrozumieć tę prawdę.

Dzisiejsza młodzież to przyszli przywódcy. Aby społeczeństwo jutro mogło cieszyć się dobrobytem, młodzież dzisiaj musi mieć mocną wiarę w Boga i z tą wiarą wykonywać wszystkie swoje obowiązki. Patriotyzm, jest rzadko spotykaną cnotą wśród dzisiejszej młodzieży. Ten, kto nie mówi z dumą: "To jest moja ojczyzna, to jest mój ojczysty język, to jest moja religia", jest jak martwy. Patriotyzm powinien być głęboko zakorzeniony w twoim sercu bez względu na to, z jakiego kraju się wywodzisz. Porzucając obowiązek służenia własnej ojczyźnie, ludzie emigrują i stają się zupełnie wyalienowani. Jak więc mogą oni kiedykolwiek zrozumieć boskość!

### **Ucieleśnienia miłości!**

Bóg jest podstawą wszystkiego. Jest wszechwiedzący, wszechmocny i przenika wszelkie stworzenie.

*Czyż można powiedzieć, że to jest brahmanem, a tamto nie? Bóg jest jedyną, wiecznie istniejącą rzeczywistością. Wszystko inne jest przemijające.*

(wiersz telugu)

Jak ubranie nie może istnieć bez tkaniny, srebrny puchar bez srebra, tak świat nie może istnieć bez Boga. Nie traktuj przemijającego ciała (deha) jako czegoś rzeczywistego. Jedyną rzeczywistością jest mieszkający w twoim wnętrzu Bóg (dehin), który nie rodzi się i nie umiera, nie ma początku ani końca. Ten nienarodzony i nieśmiertelny Bóg jest odwiecznym świadkiem całego wszechświata. Rozpoznaj tę prawdę.

Świętujecie dzisiejszy dzień jako początek nowego 2000 roku. Nie dewaluujmy tego święta mówiąc, że zostało ono narzucone Indiom przez Brytyjczyków. Nie powinniśmy pozwalać sobie na myślenie powodujące podziały. Człowieczeństwo na całym świecie jest

takie samo. Ludzie wszystkich krajów tworzą jedną kastę ludzkości. Niechaj ta prawda głęboko zapadnie w twoje serce.

Musisz uświadomić sobie, że narodziny w ludzkim ciele są rzadkim wydarzeniem. Czas ma ogromną wartość. Serce powinno być czułe, a umysł łagodny. Nie zatruwaj swego słodkiego umysłu, koncentrując się na przedmiotach ze świata zewnętrznego. Czyniąc tak, zamieniasz swe czułe serce w twarde gład. Nie marnuj czasu. Czas w istocie jest również Bogiem. Dlatego powiedziane jest w Wedach: *Kalaja namah, kala kalaja namah, kala darpa damanaja namah, kalathitaja namah* etc. Uwierz, że czas jest boski. Nie buduj swej wiary w oparciu o ciało. Ciało jest przemijające, rośnie z czasem i z czasem podupada i marnieje.

### **Ucieleśnienia miłości!**

Uważacie dzisiejszy dzień za prawdziwie święty. *Jad bhawam tat bhawati* - jaki umysł, takie czyny.

Rok 2000 pod każdym względem będzie korzystny. Będzie sprzyjał propagowaniu szczytnych ideałów i szerzeniu boskich wartości. Będzie czasem budowania jedności. Już niedługo ludzkość całego świata zjednoczy się. Obecnie istnieje szereg odrębnych państw jak Ameryka, Rosja, Japonia, Chiny, Pakistan, Indie. Wkrótce między tymi wszystkimi krajami zapanuje zgoda. Nawet ci, których uważamy za nieprzejednanych wrogów, staną się naszymi bliskimi sprzymierzeńcami. Wszyscy jesteśmy braćmi.

W niedługim czasie będziemy świadkami, jak prawdą stanie się stwierdzenie: "braterstwo ludzi, ojcostwo Boga", które jest hasłem jedności rodzaju ludzkiego. Z czystymi sercami módlcie się wszyscy, by stało się to jak najszybciej. Tak wiele ludzi na świecie żyje w rozpaczliwym położeniu. Jedynym sposobem ulżenia ich niedoli jest modlitwa. Nie ma niczego na tym świecie, czego nie można by osiągnąć modlitwą. Modlitwa zmiękcza najtwardsze serca. Módl się więc z całej duszy: *Loka samasta sukhino bhawantu* [niech wszystkie światy będą szczęśliwe - przyp. red]. Niech twoja modlitwa nie ogranicza się tylko do twojej rodziny, przyjaciół i krewnych. Takie ograniczenie czyni modlitwę płytką. Módl się w intencji wszystkich ludzi na całym świecie.

### **Ucieleśnienia miłości!**

Jedynym przykazaniem, którego powinniście się trzymać i rozwijać w sobie, jest przykazanie miłości.

Kiedy panuje miłość, nie ma miejsca na nienawiść. Pasterki (gopi) tak oto modliły się do Kriszny:

Kriszno, graj słodko na swym flecie  
I zasiewaj ziarna miłości.  
Na pustyni spragnionych serc  
Niechaj deszcz miłości spadnie na ziemię  
Niech popłyną rzeki miłości.

Musicie posiać ziarna miłości w nie znających miłości sercach i podlewać je miłością. Niech miłość popłynie wielką rzeką i obejmie wszystkich. Oto praktyka, którą powinniście doskonalić w nadchodzącym roku.

Dzisiejszy człowiek obdarza swą miłością przedmioty tego świata, przez co wikła się w najróżniejsze problemy. Miłość żyje daniem i wybaczeniem, ego żyje braniem i zapominaniem. Miłość egoistyczną można porównać do zapachu cuchnącej ryby. Pielęgnuj miłość bezinteresowną. Kochaj wszystkich, nie bój się nikogo. Niech twoja miłość będzie czysta, wtedy cały świat zostanie oczyszczony.

Niektórzy martwią się i spekulują, co przyniesie rok 2000? Nie zaistnieją jednak żadne poważne trudności. Wszystko ma swój początek i koniec. Świat nie może istnieć bez radości i cierpienia. Wszystko, co się wydarza, jest dobre dla świata. Przyjemność jest przerwą między dwoma cierpieniami. Jak mógłbyś odczuwać przyjemność, gdybyś nigdy nie zaznał bólu? Jedno i drugie pojawia się i znika jak przepływające chmury. Nie powinieneś nikogo się lękać, ani nikogo pożądać. Z miłością przyjmuj wszystko, co ci się przydarza. Przekształcaj wszystko w miłość, wypełniaj swe życie miłością, wtedy świat stanie się pełen pokoju i równowagi. Dlaczego powtarzamy trzy razy śanti - pokój? Pierwsze śanti odnosi się do ciała, drugie do umysłu, trzecie do duszy, ponieważ nie jesteś jedną, lecz trzema osobami. Jesteś tym, kim myślisz, że jesteś - ciałem fizycznym, jesteś tym, za kogo uważają ci inni - ciałem mentalnym i jesteś wreszcie tym, kim jesteś w rzeczywistości - atma. Wszystkie te aspekty powinny pozostawać w stanie równowagi. Jedynym sposobem jej osiągnięcia jest miłość. Swami jest żywym tego przykładem. Miłość jest jedynym bogactwem Swamiego. Czy ktoś porzucił zaproszenia do wszystkich tu zgromadzonych? Przywiodła was tutaj wasza miłość do Swamiego i miłość Swamiego do was.

Zatem uwierz mocno, że poprzez miłość możesz osiągnąć wszystko. Pielęgnuj tę miłość w sobie. Wyrwij z korzeniami wszystkie złe cechy: nienawiść, zazdrość, pychę - bowiem nie są one cechami ludzkimi, lecz zwierzęcymi. Podstawą człowieczeństwa jest prawda, prawość - wrodzoną skłonnością człowieka, miłość - najważniejszym przesłaniem. Jeśli posiadasz te cechy, spokój pojawi się automatycznie.

Odrzucając egoizm, przyjmując zasadę jedności, pragnąc ogólnoludzkiego dobra, kieruj swe modlitwy do Boga. Nie urodziłeś się tylko po to, by jeść, chodzić i spać. Powinieneś stać się wzorem do naśladowania dla swojego społeczeństwa. Na czym ma polegać to bycie przykładem? Musisz pomagać wszystkim najlepiej, jak potrafisz. Najlepszym sposobem okazywania miłości Bogu jest służenie wszystkim i kochanie wszystkich.

Rozpocznij nowe życie od zaraz. Niech miłość i służenie innym staną się twoimi ideałami. Oto moje błogosławieństwo i mój dar dla ciebie.

Bhagawan zakończył swój dyskurs bhadżanem *Prema mudita manase kaho*.

tłum. Małgosia Chołuj-Guryn

[Źródło: Wyd. broszur., Sri Sathya Sai Books&Publications Trust, Prasanthi Nilayam, styczeń 2000 r. - Wyd. polskie: *Sai Ram* nr 27/2000, str. 6-14, Stowarzyszenie Sathya Sai, Opole 2000]